

# Sorry Boys, JADĘ DO DOMU

Jadę do domu  
Jadę na chwilę, dwie  
Jadę spóźniona  
Sto myśli kłębi się  
Jadę do domu, do domu  
Wyglądaj mnie

Powoli ściemnia  
Powoli ściemnia się  
Widzę jej ogon  
Znowu prowadzi mnie  
Znajomą drogą  
Tą drogą, co we mnie jest

Zaraz znowu będę jechać  
Zaraz znowu zbieram się  
Pachnie chlebem  
I kolęda kończy się  
Zaraz znowu będę jechać  
Zaraz znowu zbieram się  
Pachnie chlebem  
I kolęda kończy się

Puste ulice  
Znowu wzruszają mnie  
I śpiewa cisza  
Cisza co wszystko wie  
Śpiewa kolędę, kołysze  
Dobrze, że jest

Ktoś będzie czekać żeby znów porwać mnie  
W czułe ramiona  
Znowu uwierzę, że,  
Że niemożliwe może się zdarzyć  
Jeśli się chce

Zaraz znowu będę jechać  
Zaraz znowu zbieram się  
Pachnie chlebem  
I kolęda kończy się  
Zaraz znowu będę jechać  
Zaraz znowu zbieram się  
Pachnie chlebem  
I kolęda kończy się

za godzinę, może dwie  
przy tym stole spotkamy się  
jeszcze chwilę , może dwie  
przy tym stole spotkamy się